

TERESA ANTOSZ

ur. 1932; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, współczesność, park Czartoryskich, spacer, dzieciństwo

Park Czartoryskich w przedwojennych Puławach

W parku ciekawe dla nas było – i podziemia [Świątyni] Sybilli, i lochy, i to wszystko. Rodzice na te spacer, to ciągle [nas brali], a ojciec wspominał – a tu były stajnie, a tu było to. Tak jakoś dziwnie by było bez parku. Ja z dziećmi małymi też chodziłam do parku. Moje dzieci nie biegały tu po ulicy, bo ja szłam [do parku] i miałam takie znajome parkowe już, inne panie. Poza tym, mój mąż jak pracował w Instytucie, mój mąż jest też stolarzem, tak że te okna w Domku Gotyckim wszystkie były wymieniane czy w pałacu, to oni robili to wszystko, ten napis nawet – to już dostał taką robótkę zleconą – „Przeszłość – Przyszłości” nad [Świątynią] Sybilli.

Jakoś Puławy bez parku by [nie mogły istnieć], to jedno, co zostało takie niezmiennione. Dawniej to miasteczko było takie willowe, tu piękny dom stał, tam piękny domek, ładnie było, dużo zieleni, zieleń i teraz Puławy mają piękną, zieleń to mają piękną. Dużo sentymentu do starych Puław dawni ludzie jeszcze mają, że to nie te Puławy, ale park [ten sam]. Park jest tym [miejscem], które zostało w takim stanie mniej więcej, [w jakim było]. Taki sam [jest], nie zmienił się. No może troszkę alejki podziwione, a tak to się nie zmieniło. No, wiadomo, że część drzew, jak ta burza była taka w siedemdziesiątych latach, zniszczyło. Na pewno jest konserwowany i te wały, chociaż one były takie te alejki, po których te diabelskie schody [prowadzą], po których się biegało z góry na dół. I moje wnuki po nich biegają. No, ciągle tam renowują, coś tam robią, przecież i ten Instytut jest utrzymany, i te wały są konserwowane. No, sadzawka taka trochę zarosnięta.

Wtedy to była rozrywka, szło się jeszcze na mostek albo do tego małego gaju, jak my nazywaliśmy, ta wyspa drzew co jest. Tam na konwalie czy na fiołki się biegało, tak w te chaszczki. To tam na Kępie.

Data i miejsce nagrania	2002-09-26, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"